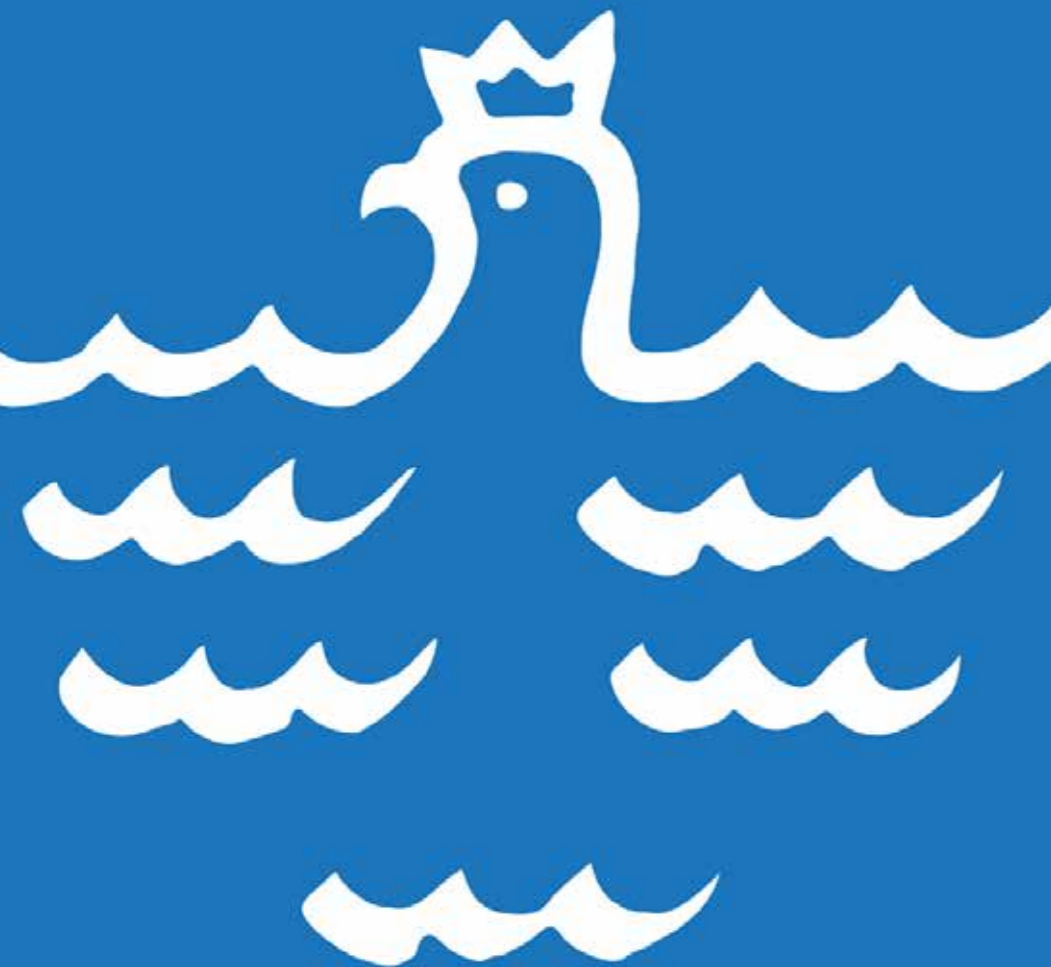


BAŁTYK
NASZE MORZE



Grzegorz Myćka



Absolwent Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego, (dyplom w pracowni druku wypukłego prof. A. Bobrowskiego) oraz Wydziału Grafiki Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Obecnie doktorant tejże uczelni. Laureat Nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego dla studentów uczelni artystycznych za osiągnięcia w twórczości w 2012 roku.

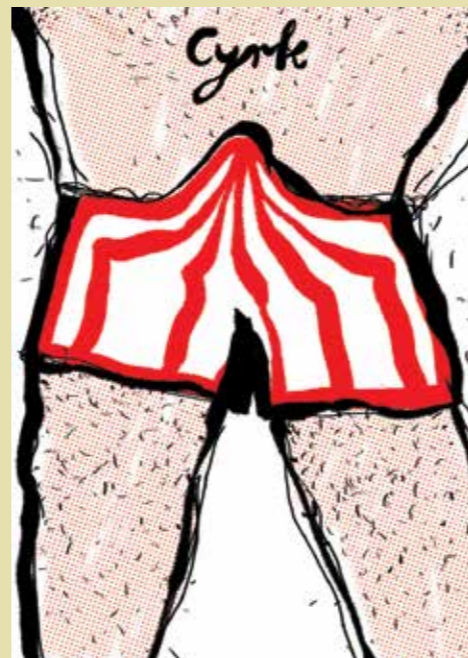
Uczestnik wielu międzynarodowych wystaw i przeglądów o tematyce plakatu i ilustracji. m.in. Biennale del Cartel w Boliwii, Taiwan International Graphic Design Award, Trnava Poster Triennale, Biennale Plakatu Polskiego w Katowicach, Międzynarodowego Biennale Plakatu Teatralnego w Rzeszowie.

Zajmuje się grafiką warsztatową i projektową, ilustracją oraz krótkimi formami animowanymi. Tematyka jego prac to głównie plakaty kulturalne projektowane dla różnych instytucji czy festiwali, jednak nieobce jest mu również komentowanie bieżącej rzeczywistości polityczno-społecznej.

Graduated from the Faculty of Arts at the University of Zielona Góra (awarded a diploma in a relief studio run by prof. A. Bobrowski) and the Faculty of Printmaking at the university of Arts in Poznań. At present he is a doctoral student. Laureate of the Minister of Culture and National Heritage fellowship addressed at students of art academies for their artistic achievements in 2012.

He participated in many international exhibitions and reviews of posters and illustrations, among others, Bienal del Cartel Bolivia, Taiwan International Graphic Design Award, Trnava Poster Triennale, Polish Poster Biennale Katowice and International Theatre Poster Biennale Rzeszów.

He focuses on printmaking and graphic design, illustration and animated short films. The main area of his works is a cultural poster designed for various institutions and festivals, he happens to comment on current social-political reality.



organizator i wydawca Legnickie Centrum Kultury
redakcja, komisarz wystawy Elżbieta Pietraszko
projekt graficzny, skład Jasiak Zborucki, druk JAKS Wrocław
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



GRZEGORZ MYĆKA

Satyrykon 2016 – Najlepszy debiut / Best debut...

Galeria Satyrykon · Legnica, Rynek 36 · 11.06 – 31.07.2016

Kiedy dowiedziałem się, że 20 lutego 2016 roku międzynarodowe jury pod przewodnictwem Pana Gabriela Kołata, po obejrzeniu 2519 prac 741 autorów z 58 krajów świata, postanowiło przyznać Grzegorzowi Myćce I nagrodę, złoty medal w dziale „Zło”, przeszły mi ciarki po plecach.

Ten – wydawałoby się na pierwszy rzut oka – nieśmiały student studiów doktoranckich, które odbywa w mojej Pracowni Plakatu, urodził się w roku 1989, roku takiej ilości przełomowych wydarzeń w Polsce i na świecie, że przyprawiają o zawrót głowy. Narodziny Grzegorza w tym roku – to nie mógł być przypadek! W latach 2011-2015 studiował grafikę warsztatową na Wydziale Grafiki i Komunikacji Wizualnej Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Dyplom uzyskał w Pracowni Wkłęśłodruku u prof. Piotra Szurka. Ale jak to się stało, że zajął się on projektowaniem plakatów? Myćka twierdzi, że pomylił drzwi. Wpadł pewnego dnia do mojej pracowni, przewracając taborety i już został. Wraz z moim ówczesnym asystentem, a obecnie adiunktem dr. Marcinem Markowskim, od razu go polubiliśmy za świeże, niesztampowe wejście (myślę tu o jego pracach, zostawmy taborety). Grzegorz Myćka mówi o swoich plakatach, że „(...) w sensie formalnym są bardzo zróżnicowane – od działania z fotografią, przez konstruowanie tylko wektorowych form po eksperymentowanie z gestem, śladem rysunkowym (...)” Mój śp. profesor Waldemar Świerzy mawiał: „Plakat to nie jest sposób malowania, to sposób myślenia!” Myćka w swoich pracach używa różnych mediów, które tworzą spójną artystyczną całość. Z tej różnorodności rodzi się świadoma, suwerenna postawa. Nie zabiera się on za „podejrzanie ambitne” realizacje. Zdaje sobie sprawę, że artysta to nie jest zawód. „Zawodowy ma być pilot samolotów, chirurg, budowniczy mostów. Poeta, ksiądz, to nie zawód, to coś więcej. U artysty warsztat jest konieczny, ale nie wystarcza. Trzeba dbać o szereg rzeczy znacznie trudniej uchwytnych, na przykład o stosunek do wartości. Udział w miernych, pozbawionych ambicji produkcjach... nie jest bezkarny. Pozostawia ślad (Antoine de Saint-Exupery, „Twierdza”).

Na wystawie Grzegorza Myćki jest około 20 moich ulubionych plakatów, faworytów. Nie będę ich wymieniał ani analizował. Plakat mówi sam za siebie. Od pewnego czasu wielu artystów ucieka z Poznania do Warszawy. Uważają, że Poznań jest nudny, mieszczański, a mieszkańcy nie interesują się sztuką. Mam wielką nadzieję, że Myćka tu zostanie dając przykład tym, co chcą zdążyć na pociąg Intercity Art relacji Poznań-Warszawa. Nie zdają sobie sprawy, że trzeba posiadać odpowiedni bilet. W tym pociągu konduktorzy, pardon – kuratorzy, sprawdzają bilety i ci z podrobionymi kończą podróż gdzieś po drodze.

Grzegorz Myćka, leciutko dotknięty ADHD, zajmuje się nie tylko plakatem, ale także grafiką warsztatową (kocha serigrafie), ilustracją, filmem animowanym. I jeszcze do tego muzykuje. Organizuje warsztaty, spotkania, jam sessions. Można się niespodziewanie natknąć na niego we wszystkich zakamarkach Poznania... Czas coś przekazać. Lodówka? O nie, nie otwieram!

Grzegorz! Życzę sukcesów!

prof. Grzegorz Marszałek,
kierownik I Pracowni Plakatu Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu

When on 20th February 2016 I found out that the international jury chaired by Mr. Gabriel Kolat, after having seen 2519 works by 741 authors from 58 countries from around the world, decided to award Grzegorz Myčka the 1st Prize – a gold medal in category “Evil”, it sent shivers up and down my spine.

This shy – at least at first glance – student of doctoral studies attended by him in the Poster Studio run by me, was born in 1989. This significant year of so many turning points in Poland and abroad was vertiginous indeed. The birth of Grzegorz in this particular year could not have been accidental! In 2011-2015 he studied printmaking at the Graphic Art and Visual Communication Department, University of Arts in Poznań. He was awarded a diploma in Prof. Piotr Szurek’s Intaglio Studio. But how come that he started to be involved in poster design? Myčka claims that he was confused by the doors. One day he bumped into my studio knocking some stools over, so he stayed. Together with my then assistant, and now an assistant professor, Dr. Marcin Markowski, we immediately got to like Grzegorz for his fresh and original entry (I think of his works, let’s leave the stools behind). Myčka speaks about his posters that “(...) in the question of form are very different – from photography, through constructing vector forms, to experiments with gesture and a trace of drawing (...)”. My late Professor Waldemar Świerzy used to say: “Poster is not the way of painting, it is the way of thinking!”. In his works Myčka uses various media which create a coherent artistic unity. A conscious and independent attitude has been born out of this variety. He does not take part in “suspiciously ambitious” projects. He seems to realise that an artist is not a profession. “A pilot, a surgeon, a bridge builder – they must be professionals. Being a poet, or a priest is not a profession, it is something more. For an artist his workshop is essential but it is not enough. You have to take care of many indefinable issues, for instance, an attitude towards values. Participation in poor quality, unambitious productions... is not unpunished. It leaves an imprint.” (Antoine de Saint-Exupéry, The Wisdom of the Sands).

The exhibition introduces ca. 20 of my favourite posters designed by Grzegorz Myčka. I am not going to either enumerate, or analyse them. Any poster speaks for itself. For some time now many artists have run away from Poznań to Warsaw. They find Poznań a boring, middle-class city, and its citizens – not interested in art people. I do hope that Myčka will stay here, and will serve as an example for those who would like to catch an Intercity Art train Poznań-Warsaw. They do not realise that you are supposed to have a proper ticket. Right on this train the conductors, I beg your pardon, curators check the tickets and those with fake tickets end their journey somewhere on the way.

Grzegorz Myčka, slightly affected by ADHD, deals not only with posters but also with printmaking (he loves silk-screen), illustration, animation, and on the top of that he plays music. He organises workshops, meetings, jam sessions. One can come across him in almost all nooks and corners of Poznań... It’s time for a snack. The fridge? Oh no, no, I don’t even dare to open it!

I wish you success, Grzegorz!

prof. **Grzegorz Marszałek**, Head of the First Poster Studio University of Arts in Poznań

